

Sygn. akt I C 539/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2018 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi Wydział I Cywilny**

w następującym składzie :

Przewodniczący : SSR Joanna Borkowska

Protokolant : st. sekr. sąd. Monika Miller

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2018 r. w Łodzi

na rozprawie

**sprawy z powództwa M. L.**

**przeciwko** (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża M. L. obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania;
3. nakazuje zwrócić z funduszu Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego dla Łodzi-Widzew w Łodzi na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1000 (tysiąc) złotych tytułem niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego zaksięgowanej pod pozycją 500023028897;
4. nieuiszczone koszty sądowe przenosi na rachunek Skarbu Państwa.

**Sygn. akt I C 539/17**

## UZASADNIENIE

Pozwem z 2 czerwca 2017 roku powódka M. L., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika będącego adwokatem, wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 4.200 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30 maja 2017 r. do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 8 maja 2008 r. zawarła ze stroną umowę ubezpieczenia na życie w ramach ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego (...), zgodnie z którą zobowiązała się do uiszczania składek miesięcznych w kwocie po 250 zł. Okoliczność powyższa została potwierdzona polisą nr (...). W dniu 25 września 2013 roku umowa została rozwiązana. Wartość podstawową polisy określono na kwotę 18.914,34 zł, zaś dokonując rozliczenia pozwana potrąciła kwotę w wysokości **4.390,92 zł**. Ostatecznie wypłacona powódce suma wynosiła 14.523,42 zł. Pismem z dnia 18 maja 2017 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty w nieprzekraczalnym terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania łącznej kwoty stanowiącej opłatę likwidacyjną polisy ubezpieczeniowej. Strony nie doszły do porozumienia. Powódka powołując się m.in. na orzeczenia Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 4 czerwca 2012 r., wskazała że postanowienie Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (OWU), zgodnie z którym ustalana jest wypłacana ubezpieczającemu w związku z rozwiązaniem

umowy wartość wykupu polisy, kształtuje jej prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy. Podniosła, że postanowienie to przewiduje utratę zgromadzonych przez klienta na rachunku podstawowym środków bez względu na ich wysokość oraz bez wykazania za jakie czynności ubezpieczyciela są one pobierane. Postanowienie to jako abuzywne nie wiąże powódki, w konsekwencji czego potrącona przez pozwaną kwotą stanowi świadczenie nienależne. Powódka niniejszym pozwem żąda zwrotu całej kwoty pobranej tytułem nienależnej opłaty likwidacyjnej tj. kwoty 4.390,92 zł, pomniejszonej o opłatę za wykup w wysokości 1% wypłaconej wartości podstawowej polisy w wysokości 189,14 zł oraz opłatę za przewalutowanie w wysokości 1,78 zł

***/pozew, k. 10-24/***

W odpowiedzi na pozew z dnia 18 lipca 2017 r. pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., reprezentowana przez radcę prawnego wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W pierwszej kolejności strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując iż upłynęły już 3 lata od daty rozwiązania umowy. W niniejszej sprawie powódka dochodzi w istocie roszczeń z umowy ubezpieczenia, zatem stosuje się okres przedawnienia ustalony w oparciu o treść art. 819 k.c. Nie jest dopuszczalne stosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu w stosunkach z umów. Pozwana przyznała, że zawarła z powódką umowę ubezpieczenia na życie

z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi, której integralną częścią były Ogólne Warunki Ubezpieczenia na życie ze składką regularną (OWU). Umowa ta została zawarta na podstawie wniosku podpisanego przez powódkę, a sama powódka otrzymała dokument OWU, będący podstawą jej zawarcia. Ani w dacie zawarcia umowy, ani w późniejszym okresie powódka nie zgłaszała wątpliwości co do treści OWU. Co więcej, nie skorzystała z przysługującego jej uprawnienia do odstąpienia od umowy bez żadnych konsekwencji w terminie 45 dni od daty jej podpisania, jak również rozpoczęła płacenie składek, która oznaczały faktyczne związanie umową. Tym samym, powódka składając własnoręczny podpis pod wnioskiem o zawarcie umowy ubezpieczenia potwierdziła, iż znane są jej postanowienia OWU, także te regulujące wysokość opłaty z tytułu wykupu wartości polisy, oraz że się na nie zgadza. Zapisy kwestionowanego postanowienia OWU są jasne, precyzyjne i nie pozostawiające stronie pozwanej żadnego marginesu swobody. Pozwana wskazała również, że w świetle obowiązujących przepisów jest ona uprawniona do ustalania w sposób przyjęty w OWU wartości wykupu polis, pod warunkiem, że wartość ta pozostaje w związku z kosztami ponoszonymi przez ubezpieczyciela wskutek rozwiązania umowy w początkowym okresie jej trwania. Zdaniem pozwanej nie można przyjąć, że kwota, o którą pomniejszana jest wypłata, jest rażąco wygórowana, gdyż wcześniejsze rozwiązania umowy przez ubezpieczającego wiąże się z ryzykiem znacznej straty po stronie ubezpieczyciela. Nie ziściły się zatem wszystkie przesłanki z art. 385<sup>1</sup> k.c., zawłaszcza, gdy powód otrzymał świadczenie w postaci ochrony ubezpieczeniowej udzielonej przez pozwaną przez cały czas trwania umowy. Ponadto, wartość wykupu, jako kwota wypłacana ubezpieczającemu w razie rozwiązania umowy ubezpieczenia, stanowi świadczenie główne, i jako takie, postanowienie jej dotyczące nie może być uznane za niedozwolone. Pozwana wskazała także, iż powódka nie podjęła negocjacji warunków, pomimo takiej możliwości zagwarantowanej w OWU ani nie wykazała naruszenia dobrych obyczajów.

***/odpowieź na pozew, k. 66-82/***

W replice na odpowiedź na pozew z dnia 8 sierpnia 2017 r. powódka pottrzymała przedstawione w pozwie stanowisko w sprawie. Wskazała, że zarzut przedawnienia jest chybiony, bowiem powódka dochodzi zapłaty kwoty pobranej bez podstawy prawnej w związku z przedterminowym rozwiązaniem umowy ubezpieczenia i zastosowanie tutaj znajduje 10 letni termin przedawnienia. Dochodzenie roszczenia opartego na odpowiedzialności umownej nie mogło mieć miejsca, bowiem umowa nie przewidywała możliwości zwrotu nienależnie pobranej opłaty likwidacyjnej. Nadto zarzut przedawnienia przy stosowaniu klauzul abuzywnych należy uznać za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Ustosunkowując się do dalszych twierdzeń pozwanej wskazała, że pozwana nie przedstawiła żadnych konkretnych danych powalających na weryfikację tezy o kompensacyjnym charakterze opłaty z tytułu wykupu wartości polisy, mającej wyrównać uszczerbek związany z rozwiązaniem umowy przed upływem 10 lat od daty jej zawarcia. Nadto

w żadnym z dokumentów nie wskazano aby koszty wynagrodzenia, aktywizacji miały obciążać powódkę. Powódka podniosła również, iż w przypadku przedmiotowej umowy nie może być mowy o tym, że postanowienie dotyczące pobierania opłaty z tytułu wykupu wartości polisy zostały z nim indywidualnie uzgodnione, gdyż formularz jest jednolity i narzucony każdemu klientowi. Postanowienia OWU były sprzeczne z zasadą transparentności. Zarówno OWU jak i załączniki do niej zostały uchwalone w wyniku uchwały Zarządu pozwanej i tylko poprzez uchwałę mogą być zmienione. Strona powodowa wskazała także, że w przedmiotowej sprawie do świadczeń głównych stron należało spełnienie przez ubezpieczyciela świadczenia w przypadku zajścia określonych w umowie okoliczności oraz opłacania składki ubezpieczeniowej przez powoda. Natomiast, umieszczone w OWU zapisy dotyczące opłaty z tytułu wykupu wartości polisy regulują świadczenia uboczne, za czym przemawia fakt, że opłata ta nie jest naliczana w każdym przypadku zawarcia umowy.

#### ***/replika na odpowiedź na pozew, k. 107-115/***

W piśmie procesowym z dnia 22 sierpnia 2017 roku pozwana, wskazała że opłata likwidacyjna pozostaje w bezpośredniej relacji z poniesionymi przez pozwaną kosztami, sporne postanowienia OWU są proste i jednoznaczne, zaś działania matematyczne, które należy wykonać celem obliczenia wysokości opłaty likwidacyjnej nie są skomplikowane, wymagają jedynie przemnożenia wartości składki przez współczynnik nie wyższy niż 2. Powódka miała świadomość co do wysokości opłat likwidacyjnych w każdym momencie umowy. Podniósł, iż strony łączyła umowa ubezpieczenia, o której mowa w art. 819 k.c., a który to przepis stanowi lex specialis względem ogólnych przepisów dotyczących przedawnienia. Jedynym świadczeniem powódki na rzecz pozwanej była składka, a powódka nie żąda jej zwrotu.

#### ***/pismo procesowe pozwanego k. 118-121v/***

#### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 8 maja 2008 roku powódka M. L. zawarła z pozwaną (...) Spółką Akcyjną w W. umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...), zobowiązując się do regularnego uiszczania składki w kwocie 250 zł miesięcznie. Umowa zawarta przez strony, była pierwszą z kolei. Po dwóch latach powódka zdecydowała się na nawiązanie stosunku cywilnoprawnego na podobnych warunkach. W zawieraniu obydwu umów pośredniczył K. G., który wówczas był zatrudniony przez (...). Pośrednik zaproponował M. L. produkt finansowy stanowiący przedmiotową umowę. Po kilku dniach powódka oddzwoniła, wyrażając zainteresowanie ofertą. Poinformowano ją o konieczności potwierdzenia umowy poprzez dokonanie wpłaty w terminie 45 dni od zawarcia, pod rygorem uznania odstąpienia od umowy. Powódka wpłaciła wymaganą kwotę. Na spotkaniu powódka otrzymała wniosek do wypełnienia oraz OWU i Tabelę opłat i limitów. Powódka nie próbowała negocjować warunków umowy. Pośrednik informował o wysokości opłat likwidacyjnych. Pośrednik uzyskiwał z tytułu zawartych umów prowizję. W razie rozwiązania umowy przed upływem dwóch lat jej trwania, prowizja podlegała zwrotowi w całości.

#### ***/kopia polisy k. 28, zeznania świadka K. G. k. 131-132/***

Integralną część umowy stanowił dokument zatytułowany Ogólne Warunki Ubezpieczenia (OWU). Podpisując wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia na życie powódka potwierdziła, że zapoznała się z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia. Zawarcie umowy zostało potwierdzone poprzez wystawienie i doręczenie powodowi polisy. Ubezpieczonym był syn powódki W. L..

Zgodnie z treścią ogólnych warunków ubezpieczenia pozwane Towarzystwo zobowiązało się wypłacić świadczenie w przypadku zajścia w życiu ubezpieczonego zdarzenia przewidzianego w umowie, a powód zobowiązał się terminowo opłacać składki.

Umowa ubezpieczenia miała na celu długoterminowe inwestowanie przez ubezpieczającego środków pochodzących ze składek. Przedmiotem umowy było ubezpieczenie życia ubezpieczonego (§ 5 OWU). Towarzystwo zostało uprawnione

do pobrania szeregu opłat: za ryzyko, administracyjną, za zarządzanie, likwidacyjną, od wykupu, operacyjną (§ 40 - 46 OWU).

Na podstawie § 22 OWU umowa ulega rozwiązaniu m.in. w przypadku złożenia Towarzystwu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy bądź z chwilą śmierci ubezpieczonego.

Towarzystwo ubezpieczeń było uprawnione do pobrania opłat: za ryzyko ubezpieczeniowe, administracyjną, opłatę za zarządzanie, likwidacyjną, od wykupu, operacyjną. Jeżeli umowa uległa rozwiązaniu towarzystwo było uprawnione do pobrania opłat za ryzyko ubezpieczeniowe, administracyjną, opłatę za zarządzanie w wysokości proporcjonalnej do okresu za który są należne. Wysokość opłat i limitów określała Tabela Opłat i Limitów, załączona do OWU.

Wartość wypłacana przez Towarzystwo w związku z rozwiązaniem umowy to wartość wykupu, na którą składa się wartość polisy i wartość dodatkowa pomniejszone o opłatę likwidacyjną i opłatę za wykup w wysokościach wskazanych w tabeli. (§ 3 OUW w zw. z § 29)

Umowa została zawarta na czas nieokreślony. (§ 49 OWU)

Zgodnie z dołączoną do OWU tabelą opłat i limitów, opłata od wykupu od 1 do 10 roku polisy wynosiła 1% wypłaconej wartości podstawowej polisy. Opłata likwidacyjna jest pobierana m.in. w przypadku wypowiedzenia umowy przez ubezpieczającego w okresie pierwszych dziesięciu lat polisy. Wartość tej opłaty stanowi iloraz współczynnika określonego w tabeli opłat i limitów oraz łącznej wysokości składki podstawowej za pierwszy rok polisy. Opłata likwidacyjna jest pobierana przez Towarzystwo w dniu umorzenia jednostek uczestnictwa, dokonanego celem wypłaty wartości polisy poprzez potrącenie opłaty likwidacyjnej z kwoty należnej beneficjentowi wykupu. Opłata likwidacyjna w pierwszym i 2 roku polisy wynosiła 2,0 współczynnika składki podstawowej należnej za 1 rok polisy, zaś w roku 3 - 5 polisy wynosiła 1,5 współczynnika składki podstawowej należnej za 1 rok polisy.

***/bezsporne, także: kopia polisy k. 28, Tabela opłat i limitów k. 36-36v, OWU k. 29-34/***

Dnia 23 września 2016 roku powódka złożyła wniosek o wypłatę świadczenia, wobec czego umowa została rozwiązana. Wartość podstawowa rachunku powódki wynosiła w dniu 11 lutego 2016 roku 18.914,34 zł, zaś kwota potrąceń z tytułu opłaty likwidacyjnej - 4.390,92 zł. Opłata za wykup stanowiła 1% wpłaconej wartości podstawowej polisy tj. 189,14 zł, opłata za przewalutowanie 1,78 zł.

***/bezsporne, także rozwiązanie umowy ubezpieczenia k. 37/***

Pismem z 18 maja 2017 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty na swoją rzecz łącznej kwoty 4.200 zł stanowiącej wartość potrąconej opłaty likwidacyjnej wraz z odsetkami ustawowymi za zwłokę w nieprzekraczalnym terminie 7 dni od dnia doręczenia. Wezwanie do zapłaty doręczono stronie pozwanej w dniu 22 maja 2017 r. Pozwana do dnia zamknięcia rozprawy nie wypłaciła żądanej należności.

***/bezsporne, także wezwanie k. 54; wydruk ze strony internetowej Poczty Polskiej, k. 56, potwierdzenie nadania k. 55/***

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego - specjalisty aktuarium, na okoliczność ustalenia zasad kalkulacji pobieranych przez stronę pozwaną kosztów związanych z przedterminową rezygnacją z ochrony ubezpieczeniowej udzielanej w ramach umowy ubezpieczenia zawartej z powodem i ich faktycznych kosztów oraz wpływu tych kosztów na wysokość opłaty likwidacyjnej, kosztów objęcia ochroną ubezpieczeniową oraz oszacowania ryzyka ubezpieczeniowego w związku z zawartą z powodem umową przez czas jej trwania. Pozwana podniosła jedynie, że opłata z tytułu wykupu wartości polisy stanowi rekompensatę kosztów związanych z zawarciem umowy, jakie zmuszona jest ponieść z powodu jej przedterminowego rozwiązania, jednocześnie wskazując tylko składowe tej kwoty. Natomiast, nie przedstawiła ona żadnych kalkulacji tych kosztów, ani nawet nie podała ich przybliżonej wartości. Wobec braku przedmiotu podlegającego opracowaniu przez biegłego, a także braku jakiegokolwiek materiału dowodowego w tym zakresie, nie można było uwzględnić wniosku pozwanej.

Sąd oddalił również wniosek pozwanej o przeprowadzenie dowodów z dokumentów na okoliczność warunków zawierania umowy ubezpieczenia oraz okoliczności związanych z zawarciem umowy. W ocenie Sądu nie było potrzeby wyjaśniania wskazanych okoliczności przy pomocy wnioskowanych przez pozwaną środków dowodowych, gdyż nie stanowią one podstawy sporu między stronami. Nadto dopuszczenie dowodu z dokumentów na okoliczność ustalenia czy powódka korzystała z preferencyjnych warunków innych umów, nadto czy zawierała umowę o kredyt dla przedsiębiorcy nie mają znaczenia w sprawie. Należy podkreślić, że nawet gdyby powódka zawierała w przeszłości umowy jako przedsiębiorca nie przesądza to w żaden sposób okoliczności, iż w dacie zawierania umowy, będącej źródłem roszczenia w niniejszej sprawie nadal pozostawała przedsiębiorcą. Wreszcie na mocy art. 805 § 4 k.c. przepisy art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. stosuje się odpowiednio, jeżeli ubezpieczającym jest osoba fizyczna zawierająca umowę związaną bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Sąd pominął dowody z dokumentów prywatnych w postaci oświadczenia o wypłaconej prowizji, szczegółowych danych dotyczących umów ubezpieczenia, oświadczenia ws. konstrukcji umów ubezpieczenia a także wydruku ze strony internetowej o statystykach kosztów ubezpieczycieli jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia. Powyższe stanowią w części dokumenty prywatne, stanowiące dowód na to, że osoba podpisana pod jego treścią złożyła takie oświadczenie. Część z nich nie jest w ogóle opatrzona podpisem, nie zostały także poświadczane za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika strony pozwanej, zatem nie mogą być uznane nawet za dokumenty prywatne. Zaś opinia prawna dr hab. M. O. nie może stanowić dowodu w niniejszej sprawie, wobec doniosłości zasady bezpośredniości. Nadto kwestia będąca przedmiotem opinii wiążąca się z przedmiotem rozstrzygnięcia może zostać zbadana przez Sąd bez konieczności zasięgnięcia wiedzy specjalnej.

Powyższe dowody, w tym także oddalony wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron z ograniczeniem do powódki, były nieprzydatne dla rozstrzygnięcia w sprawie z uwagi na skuteczność zarzutu podniesionego przez stronę pozwaną, skutkującego oddaleniem powództwa bez dalszego merytorycznego rozważania zasadności powództwa, o czym niżej.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia.

W niniejszej sprawie okolicznością bezsporną między stronami był fakt zawarcia i rozwiązania umowy ubezpieczenia na życie, jak również fakt naliczenia przez pozwaną kwoty 4.390,92 zł tytułem Opłaty Likwidacyjnej. Oceniając charakter powyższej umowy, Sąd stanął na stanowisku, że ma ona charakter umowy mieszanej z elementami klasycznego modelu ubezpieczenia na życie oraz umowy, której celem jest inwestowanie kapitału. Stan faktyczny między stronami był więc bezsporny, a spór dotyczył w istocie prawa. Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP

84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, Lex nr 741022).

Podniesiony przez pozwanego zarzut okazał się w pełni skuteczny.

Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). W przedmiotowej sprawie roszczenie znajdujące swoje źródło w łączącej strony umowie ubezpieczenia stało się wymagalne najpóźniej w październiku 2013 roku, a zatem w myśl przywołanych przepisów, w dacie wytoczenia powództwa, tj. w dniu 2 czerwca 2017 roku było już przedawnione.

Stosownie do treści art. 117 § 1 k.c. roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu (z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych). Jak stanowi art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Zgodnie z regulacją art. 819 § 1 k.c., obowiązującą tak w chwili zawarcia umowy, jak również w chwili wyrokowania, roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech. § 2 tego przepisu stanowił, że bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do zakładu ubezpieczeń rozpoczyna się w dniu, w którym nastąpiło zdarzenie objęte ubezpieczeniem. Stosownie do art. 819 § 4 k.c. bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

Nie ulega wątpliwości, iż w niniejszej sprawie doszło do skutecznego rozwiązania umowy łączącej powódkę z pozwaną. Wskutek rozwiązania umowy, powódce winna być wypłacona kwota równa wartości wykupu, zgodnie z zasadami wypłaty wartości wykupu określonymi w OWU. Wartość wypłacana przez Towarzystwo w związku z rozwiązaniem umowy to wartość wykupu, na którą składa się wartość polisy i wartość dodatkowa pomniejszone o opłatę likwidacyjną i opłatę za wykup wskazane w tabeli. Towarzystwo dokonało wypłaty wartości polisy (całkowitej lub częściowej) lub wartości dodatkowej (całkowitej lub częściowej) po otrzymaniu oświadczenia Ubezpieczającego, złożonego na kompletnie i poprawnie wypełnionym formularzu Towarzystwa i potwierdzeniu tożsamości Ubezpieczającego.

Wypłata wartości polisy była zatem jednym ze świadczeń przysługujących powodowi z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia. Oznacza to, że do roszczenia powoda będzie miał zastosowanie trzyletni termin przedawnienia z powołanego wyżej art. 819 k.c. z uwagi na fakt, iż wyżej wymieniony przepis stanowi *lex specialis* do art. 118 k.c.

Sąd podziela w pełni stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 18 listopada 2005 r., IV CK 203/05, w którym przyjęto szeroką wykładnię art. 819 k.c., stwierdzając, że przepis ten stosuje się do wszelkich roszczeń z umowy ubezpieczenia.

Należy zauważyć, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury i doktryny, przepis art. 819 k.c. ma charakter normy bezwzględnie obowiązującej, co skutkuje tym, iż strony nie mogą ani w umowie ubezpieczenia, ani w OWU wprowadzać odmiennych regulacji w zakresie przedawnienia roszczeń ubezpieczającego czy też uprawnionego w umowie ubezpieczenia.

Nietrafne jest twierdzenie powoda, że żądanie pozwu sprowadza się do żądania zwrotu nienależnego świadczenia, przez co nie jest to roszczenie z umowy ubezpieczenia, a w konsekwencji nie ma zastosowania art. 819 k.c., lecz art. 118 k.c. i ogólne reguły w zakresie terminu przedawnienia, czyli w niniejszej sprawie zastosowanie ma 10-letni okres przedawnienia roszczenia objętego pozwem.

Przedmiotem sporu jest wysokość Wartości Wykupu z uwagi na naliczenie przez pozwanego Opłaty Likwidacyjnej. Powód twierdzi, że pozwana nie wypłaciła całości zgromadzonych przez nią środków i nienależnie zatrzymała część zgromadzonych przez stronę powodową środków tytułem swoistej sankcji za rozwiązanie umowy.

W istocie zatem powód uważa, że pozwana nienależycie spełniła swój obowiązek wynikający z umowy ubezpieczenia – wypłacił za niską wysokość Wartości Wykupu, niezasadnie pomniejszając to świadczenie o naliczoną Oplatę Likwidacyjną.

Różnica w ocenie należnego powodowi świadczenia wynika z faktu, że uznaje on, iż postanowienia umowy pozwalające pobrać pozwanej kwotę dochodzoną pozwem jako Oplatę Likwidacyjną nie istnieją – z uwagi na nieważności postanowień OWU, uprawniających do pobrania Oplaty likwidacyjnej.

Niemniej jednak, wskazać należy, że powód nie świadczył na rzecz pozwanej Oplaty Likwidacyjnej. Świadczył na jej rzecz miesięczne składki, w zamian za co pozwana żądała w wypadku rozwiązania umowy Oplaty Likwidacyjnej, która to opłata jest przedmiotem sporu.

Żądanie pozwu jest więc roszczeniem z umowy ubezpieczenia, niezależnie od wagi aspektu ubezpieczeniowego umowy.

W niniejszej sprawie umowa została rozwiązana 25 września 2013 roku, zaś w dniu 30 września 2013 roku pozwana wypłaciła powodowi wartość polisy. Wobec powyższego wskazać należy, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu najpóźniej z dniem 1 października 2016 roku. Pozew został wniesiony w dniu 2 czerwca 2017 ( data prezentaty k.3), a więc po upływie okresu 3 lat od daty rozwiązania umowy. W toku procesu nie zostało wykazane, aby doszło do przerwania bądź zawieszenia biegu przedawnienia roszczeń powódki. W szczególności nie zostało udowodnione, aby zaistniały okoliczności wymienione w art. 121 – 123 k.c. - powód w ogóle się na te okoliczności nie powoływał.

Zaznaczyć trzeba, że także Sąd Okręgowy w Warszawie, rozpoznając na skutek wniesionej apelacji sprawę o podobnym stanie faktycznym (w której także został podniesiony zarzut przedawnienia), uznał, że uzasadnione jest zastosowanie art. 819 § 1 k.c. przy rozpoznawaniu zarzutu przedawnienia (por. wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 8 stycznia 2015 r., V Ca 3849/14). W tej sprawie w apelacji od orzeczenia Sądu I instancji strona powodowa twierdziła, że niezasadnie Sąd Rejonowy przyjął, iż pobranie przez pozwaną spółkę opłaty za rezygnację z polisy jest świadczeniem ubezpieczeniowym, przez co podlega przedawnieniu z upływem lat trzech, ponieważ (zdaniem strony apelującej) opłata za rezygnację z polisy została pobrana na podstawie klauzuli abuzywnej, co spowodowało bezpodstawne wzbogacenie się pozwanej spółki, przez co podlega przedawnieniu po 10 latach. Sąd II instancji nie uwzględnił takiego zarzutu strony apelującej.

Wobec powyższego wskazać należy, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu, powództwo zatem podlegało oddaleniu w całości. Wobec przedawnienia roszczenia rozważanie zasadności pobrania Oplaty Likwidacyjnej przez pozwaną jest bezprzedmiotowe.

Należy przy tym podkreślić, iż Sąd rozpoznający sprawę niniejszą, w pełni podzielił pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia z dnia 18 grudnia 2013 r. (I CSK 149/13, OSNC nr 10 z 2014 r., poz. 103), zgodnie z którym postanowienie ogólnych warunków umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, przewidujące, że w razie rozwiązania czy wypowiedzenia umowy przez ubezpieczającego przed upływem 10 lat od daty zawarcia umowy, ubezpieczyciel pobiera opłatę likwidacyjną powodującą utratę wszystkich lub znacznej części zgromadzonych na rachunku ubezpieczającego środków finansowych, rażąco narusza interesy konsumenta i stanowi niedozwolone postanowienie umowne w świetle treści art. 385<sup>1</sup> zdanie pierwsze k.c. Powyżej poczynione rozważania odnośnie abuzywności postanowienia regulującego kwestię naliczania przez pozwanego opłaty likwidacyjnej nie są natomiast wystarczające, wbrew stanowisku strony powodowej, do uznania żądania pozwu zgłoszonego w pozwie w pozostałym zakresie za usprawiedliwione.

Sąd w tym względzie w pełni podzielił bowiem przeważające zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie, a wyrażone między innymi w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie o sygn. akt I ACA 1209/13 stanowisko, że w obowiązującej w naszym systemie prawnym formule prawnej bezpodstawnego wzbogacenia, którego szczególnym przypadkiem jest nienależne świadczenie, nie ma podstaw do przypisania tej instytucji funkcji

swoistej *condictionis generalissimae*. Jeżeli więc wierzycielowi w danym przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przysługuje roszczenie oparte na przepisach o odpowiedzialności kontraktowej, może on dochodzić tylko tego roszczenia. Dopuszczenie wówczas możliwości dochodzenia także roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (nienależnego świadczenia) podważałoby sens szczegółowych unormowań stosunków obligacyjnych, uwzględniających ich specyfikę. Jednocześnie wskazuje się na niemożność konstruowania w ogóle roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (nienależnego świadczenia) wewnątrz stosunków zobowiązaniowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 r. wydany w sprawie o sygn. akt IV CSK 523/08, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 1969 r., II CR 530/68, OSNC 1969, Nr 12, poz. 224, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1985 r., III CZP 65/85, nie publ., i z dnia 27 kwietnia 1995 r., III CZP 46/95, OSNC 1995, nr 7-8, poz. 114, oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 1997 r., II CKN 289/97, nie publ., z dnia 12 marca 1998 r., I CKN 522/97, OSNC 1998, Nr 11, poz. 176, z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 786/00, nie publ., z dnia 31 stycznia 2003 r., IV CKN 1716/00, nie publ., z dnia 24 lutego 2005 r., III CK 454/04, nie publ., z dnia 6 lipca 2006 r., III CSK 66/05, nie publ., z dnia 30 stycznia 2007 r., IV CSK 221/06, "Monitor Prawniczy" 2008, nr 17, s. 942, i z dnia 14 marca 2008 r., IV CSK 460/07, nie publ).

Zgodnie zatem z ugruntowanym stanowiskiem judykatury wyrażonym między innymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2015 r. wydanym w sprawie o sygn. akt IV CK 305/05, odpowiedzialność z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia czy nienależnego świadczenia ma charakter subsydiarny i jako taka wchodzi w grę tylko wówczas, gdy nie ma innej podstawy odpowiedzialności, w szczególności wynikającej z umowy.

Wyłączenie z umowy postanowień uznanych za niedozwolone (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.) nie powoduje nieważności całej umowy, nawet wtedy, gdy bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta. Wynika to z relacji między art. 58 § 3 k.c., a art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., który jako przepis późniejszy i szczególny w stosunku do art. 58 § 3 k.c. eliminuje jego zastosowanie, ustanawiając w sytuacji określonej w jego § 1 zasadę zachowania mocy wiążącej umowy w pozostałym zakresie. Uwzględnić zaś należy, że z uwagi na brak wyjaśnienia w OWU celu jakiego służyć ma przedmiotowa opłata, nie ma jakichkolwiek podstaw do ustalenia, że opłata ta jest należna pozwanemu w jakiegokolwiek części.

W przedmiotowej sprawie nie ulega zaś wątpliwości, że źródłem zobowiązania strony pozwanej względem powoda była umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. Umowa ta przewidywała zaś wprost uprawnienie dla powoda - ubezpieczającego i ubezpieczonego na wypadek rozwiązania umowy przed ziszczeniem się ryzyka ubezpieczeniowego opisane w § 25 ust. 3 o.w.u. uprawnienie powoda do żądania wypłaty środków ustalonych na podstawie wartości rachunku ubezpieczającego. Rację ma zatem strona pozwana, że w świetle postanowień łączącej strony umowy pozwany był umownie zobowiązany do wypłaty z własnych środków świadczenia odpowiadającego wartości jednostek uczestnictwa zgromadzonych na rachunku. Jeśli zatem z uwagi na abuzywny charakter postanowień pozwalających pozwanemu na pomniejszenie tego świadczenia o opłatę likwidacyjną pozwany nie miał podstaw do pomniejszania świadczenia jakie zgodnie z umową winien był wypłacić powodowi w przypadku wygaśnięcia umowy, powodowi zgodnie z łączącą go z pozwanym umową przysługiwało uprawnienie do żądania świadczenia odpowiadającego wartości jednostek uczestnictwa zgromadzonych na rachunku, pomniejszonych jedynie o opłatę od wykupu. Jeżeli zatem powodowi w realiach przedmiotowej umowy przysługiwało roszczenie oparte na przepisach odpowiedzialności kontraktowej, to mógł on dochodzić jedynie takiego roszczenia, nie zaś dochodzić należnych mu od pozwanego środków w oparciu o konstruowanie roszczenia opartego na dyspozycji art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. Wskazane przepisy nie mogły zatem stanowić podstawy dla uwzględnienia powództwa w niniejszej sprawie. Zgodnie z postanowieniami łączącej strony umowy powodowi wprost przysługiwało wszak uprawnienie do żądania od pozwanego należnych mu z umowy środków. Postanowienia umowy pozwalały zatem powodowi na odzyskanie środków. A skoro tak, to z uwagi na subsydiarny charakter roszczeń z art. 405 w zw. z art. 410 k.c. nie zachodzą podstawy do konstruowania roszczeń w tej sprawie w oparciu o nie. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy między innymi w wyroku wydanym w sprawie I CKN 522/97 z dnia 12 marca 1998 rok: "jeżeli w danym wypadku stronie przysługuje wierzytelność wynikająca z umowy, może ona dochodzić tylko tej wierzytelności. Dopuszczenie wówczas możliwości dochodzenia zamiast tej wierzytelności roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia podważałoby sens szczegółowych unormowań stosunków obligacyjnych, uwzględniających ich specyfikę". Wbrew



sugestiom czynionym w tym względzie przez stronę powodową, Sąd Rejonowy zważył, że łącząca strony umowa była, jak wskazywała na to sama jej nazwa, jak też jej postanowienia, umową ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, do której zastosowanie znajdują postanowienia art. 819 § 1 k.c. przyjmujące trzyletni okres przedawnienia. Sam powód w pozwie podnosił, że strony łączyła właśnie umowa ubezpieczenia.

W realiach niniejszej sprawy brak jest, wbrew stanowisku powódki, podstaw do uznania zarzutu przedawnienia za sprzeczny z dyspozycją art. 5 k.c. a zatem stanowiący nadużycie prawa. Powódka jest wprawdzie konsumentem, jednakże sama ta okoliczność nie może stanowić o niedopuszczalności zarzutu przedawnienia. Ten zarzut może być uznany za sprzeczny z zasadami współzycia społecznego tylko wyjątkowo. W sprawie nie zaistniały zaś żadne nietypowe sytuacje, które uniemożliwiały powódce wcześniejsze wystąpienie z powództwem przeciwko ubezpieczycielowi. Powództwo wpłynęło do sądu już po upływie terminu przedawnienia. Powódka świadomie zaprzestała uiszczania składek, zaś o skutkach swego zaniechania była wcześniej poinformowana. Co więcej początkowo była zadowolona z umowy łączącej ją z pozwaną, tak że zdecydowała o zawarciu kolejnej umowy na tożsamych warunkach. Uznać tym samym należy, że powódka sama lekceważyła swoje własne interesy majątkowe, nie przywiązując do nich należytej wagi. Zatem powołania się przez stronę pozwaną na konsekwencje płynące z takiego stanu rzeczy, nie można było uznać za nadużycie prawa, nawet jeśli uprzednio to pozwana naruszyła przedmiotowe interesy powoda. Łącząca strony umowa jakkolwiek przewidywała postanowienia o charakterze abuzywnym, jednocześnie dawała powódce należyte instrumenty do odzyskania należnych mu środków, z których jednak powódka - lekceważąc swoje interesy - nie skorzystała we właściwym czasie. Podniesienie zarzutu przedawnienia co do zasady nie stanowi więc nadużycia prawa i to podnoszący zarzut nadużycia prawa przez przeciwnika powinien wykazać, iż zaistniały wyjątkowe okoliczności, które skutki zgłoszenia tego zarzutu niweczyłyby (por. orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Łodzi w wyroku z dnia 8 sierpnia 2014 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I ACa 242/14). Pozwana nie może ponosić skutków zaniedbań ze strony powódki w zakresie realizacji swoich praw. Terminy przedawnienia mają bowiem dyscyplinować strony do dochodzenia roszczeń o czasie.

W konsekwencji, w punkcie pierwszym wyroku Sąd oddalił powództwo, z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia.

O kosztach Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 102 k.p.c.. Uwzględniając charakter sprawy i jej okoliczności, w tym fakt, iż powódka pomimo uiszczania składek nie odniosła żadnej korzyści z umowy łączącej strony, utraciła w części zainwestowane środki, abuzywny charakter postanowień przewidujących naliczanie opłat likwidacyjnych, pozycję stron: przedsiębiorca – konsument, jak również fakt, iż powódka działała w subiektywnym przekonaniu o słuszności swoich roszczeń, Sąd doszedł do przekonania iż w sprawie zachodzi wyjątkowy przypadek uzasadniający odstępstwo od ogólnej reguły odpowiedzialności stron za wynik procesu (pkt. 2 wyroku).

Stosownie do treści art. 84 ust. 1,2 w zw. z art. 82 ustawy o kosztach sądowych w postępowaniu cywilnym, w pkt 3 orzeczono o zwrocie pozwanemu niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 1.000 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 102 k.p.c. Sąd przeniósł nieuiszczone koszty sądowe na rachunek Skarbu Państwa (pkt. 4 wyroku).